

Minister we Lwowie.

W piątek po południu przybył dr Derschatta do Lwowa. Powitany na dworcu przez przedstawicieli władz państwowych i autonomicznych, minister udał się do dyrekcji kolejowej, gdzie udzielał posłuchań deputacyom, między innymi urzędnikom kolejowym, robotnikom i rozmaitym funkcyjom.

Powrócił...

Powrócił na scenę lwowską po wielu latach jeden z najsympatyczniejszych jej artystów, Michał Szobert (portrecik na stronie 9).

Ze Lwowem wiąże go węzły rodzinne i wspomnienia młodości — tu bowiem, a rzecz to rzad-

stosunkach, w następstwie ogólnego zastoju, od wybuchu rewolucyi.

Na scenie warszawskiej p. Szobert od lat kilku piastował urząd reżyserski, połączony z ciągłymi zajęciami kancelaryjnymi i nie miał czasu na nowe większe role. Mimo to wśród artystów teatru „Rozmaitości“ zajmował stanowisko pier-



Fot. dla „Now. Illustr.“ Michał Todt w Przemyślu.

Pobyt ministra kolei w Galicyi: Minister dr. Derschatta na peronie dworca w Przemyślu, żegnając się przed wyjazdem z wyższymi urzędnikami kolejowymi, podaje rękę naczelnikowi stacyi inspektorowi Truszkowskiemu.

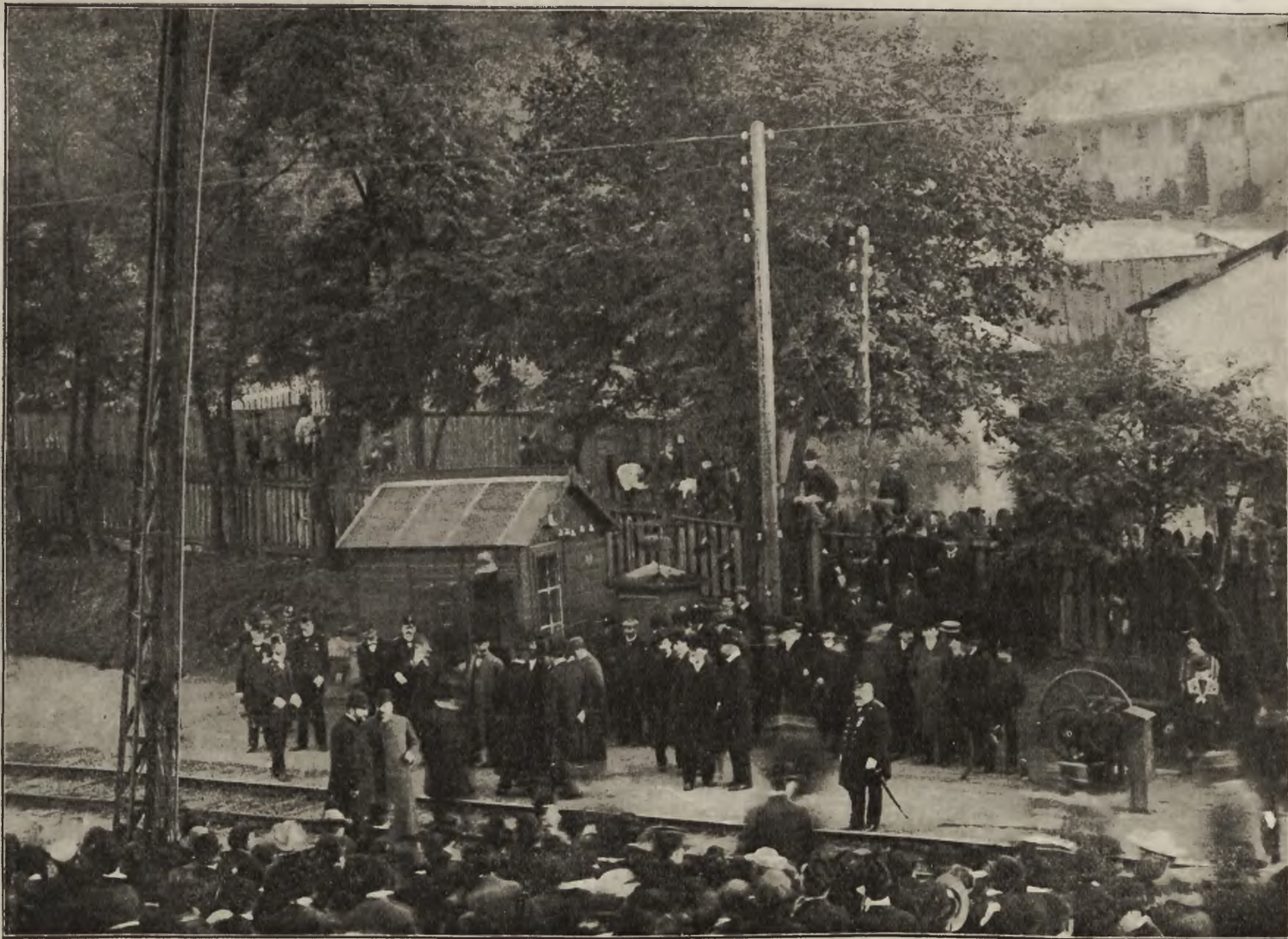
naryuszom w sprawie polepszenia bytu. Wieczorem był minister w teatrze, a następnie wziął udział w bankiecie, wydany przez dyrektora Rybickiego w lokalu kasyna narodowego.

W sobotę rano odbył minister przejażdżkę po mieście. Był na placu powystawowym, gdzie zwiedził panoramę racławicką, następnie w parku stryjskim. O godzinie 11 przed południem przybył do gmachu namiestnictwa, gdzie rozpoczął udzielać audyencji naprzód przedstawicielom władz, następnie stronom prywatnym. O godzinie 1 odbyło się u namiestnika śniadanie na cześć ministra, po którym dr Derschatta udał się na główny dworzec kolejowy, gdzie obejrzał wszystkie ubikacje i dworzec towarowy, poczem specjalnym pociągiem wyjechał na rampę kolejową, przy ul. Żółkiewskiej, wreszcie około piątej po południu powrócił do hotelu Georgea, gdzie stanął kwaterą. Wieczór o godzinie 8 odbył się u marszałka kraj. Stanisława hr. Badeniego obiad na cześć ministra, a o godzinie 11, minut 45 odjechał minister do Czerniowiec.

Zamieszczona w dzisiejszym numerze ilustracja przedstawia chwilę, kiedy p. minister zwiedza rampę kolejową przy ul. Żółkiewskiej.

ka u aktora, kończył politechnikę. Więc nie wątpimy, że pan Michał z chęcią przyjął propozycję dyrektora Hellera do opuszczenia Warszawy, gdzie dziś chyba dobrze nie jest nikomu, a co do artystów tamtejszych teatrów rządowych, to wiadomo powszechnie w jak fatalnych znajdują się od roku

wszorządne, dzięki swemu wielkiemu talentowi. — Artysta to niezwykle wykształcony i kształcący się bez ustanku, pełen temperamentu aktorskiego, obdarzony niepospolitymi warunkami scenicznymi, jak głos wspaiały, potężny w kreacyach tragicznych, dykcya czysta, postawa impo-



Fot. dla „Now. Ilustrowanych“ M. Münz we Lwowie.

Pobyt ministra kolei w Galicyi: Dr. Derschatta we Lwowie na słynnej „rampie“ kolejowej na Żółkiewskim, która stoi na przeszkodzie do rozwoju tej dzielnicy, a o której zniesienie od dawna dopominają się mieszkańcy daremnie; chwila wręczania ministrowi przez prezydenta Michalskiego nowego memoriału miasta Lwowa do rządu w tej sprawie.

